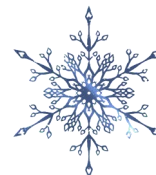
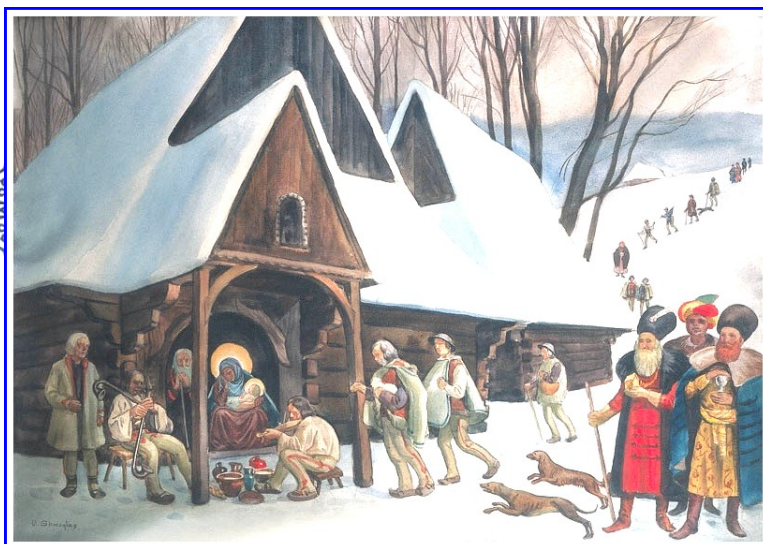
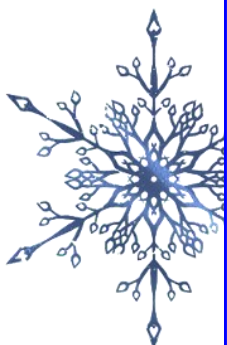


WESOŁYCH ŚWIĄT



**Podczas Świąt Bożego Narodzenia, niech się spełniają wszystkie marzenia.
Przy wigilijnym stole od nowa uczymy się, czym jest spokój, miłość i proste szczęście...**

Zachowajcie w sercach magię Świąt na cały Nowy Rok... .

**Nie pozwólcie zgasnąć Bożonarodzeniowym światełkom radości,
niech rozświetlają już zawsze Waszą codzienność.**

**Życzymy, aby wszystkie dni w roku były tak szczęśliwe, jak ten jeden Wigilijny
Wieczór, aby twarze Waszych bliskich zawsze rozświetlał uśmiech.**

Przeżyjcie niepowtarzalne świąteczne chwile w pokoju i wzajemnej bliskości.

**TEGO ŻYCZY WSZYSTKIM PARAFIANOM I ICH GOŚCIOM
REDAKCJA „ZWIASTUNA”**

„ŚPIEWAJMY KOŁĘDY”

POD TAKIM HASŁEM CHCEMY ZAINICJOWAĆ SPOTKANIE PRZY ŻŁÓBKU
W NIEDZIELNE POPOŁUDNIE **28 XII 2014 R.**/niedziela/
CHĘTNYCH DO ODDANIA POKŁONU JEZUSOWI ZA POMOCĄ KOŁĘDY LUB PASTORAŁKI
ZAPRASZAMY W TYM DNIU NA **GODZ. 16-a.**

**ŚPIEWAMY SOŁOWO, W MAŁEJ LUB WIĘKSZEJ GRUPIE,
Z AKOMPANIAMENTEM LUB BEZ,**

**ALE Z SERCA I CHĘCI UCZCZENIA PRZYJŚCIA NA ŚWIAT SYNA BOŻEGO.
CI KTÓRZY BĘDĄ ŚPIEWAĆ PROSZENI SĄ O WCZEŚNIEJSZE ZGŁOSZENIE ŚPIEWANEJ KOŁĘDY
LUB PASTORAŁKI W ZACHRYSTII NASZEGO KOŚCIOŁA - DO 27 XII 2014 /sobota/ .
SERDECZNIE ZAPRASZAMY NIE TYLKO DZIECI I MŁODZIEŻ,
ALE RÓWNIEŻ OSOBY DOROSŁE.**



KS. PROBOSZCZ GRZEGORZ ROSZCZYK I REDAKCJA „ZWIASTUNA”



"Za miedzą"

W swoich zakarpackich wozach Andrzej Cygan spotkał wiele ciekawych osób jedną z nich był István, nadzwyczajny szafarz Komunii Świętej. To dzięki niemu możliwa była wizyta u Cioci w Nyírbátor. On też wskazał gdzie pracują Misjonarki Maryi. O tym co robią, jak działają możemy się dowiedzieć z opowieści jednej z nich - siostry Małgorzaty.

Wielki to nie ten, który wielkość siłą swą mierzy,
 Wielki to nie ten, który drwiną opluwa człowieka,
 Wielki to nie ten, który wielkość swą grubością portfela mierzy,
 Wielki jest tylko ten, co każdego dnia, pochyla się nad każdą ludzką tzą,
 Wielki jest tylko ten, co każdego dnia łąta dziurawe ludzkie dusze,
 Wielki jest tylko ten, co zrozumie każdego dnia,
 Że Być i Życ, to bardzo wielka różnica,
 Bo człowiek żyje po to by Być,
 Człowiekiem dla drugiego człowieka.



Zakarpacka misja Franciszkanek Misjonarek Maryi

Siostry Franciszkanek Misjonarek Maryi przybyły do Winogradowa w 2005 roku na zaproszenie zakarpackiego biskupa Majnek Antala, pochodzącego z Węgier, z miejscowości, gdzie swego czasu również była niewielka wspólnota sióstr.

Rozpoczynając pracę siostry miały już wieloletnie doświadczenie pracy na Ukrainie, jednak na Zakarpaciu czekała je niespodzianka: Zakarpacie to istny kocioł narodów, w którym w jednej rodzinie potrafią znajdować się Rusini, Węgrzy, Słowacy, Niemcy, Ukraińcy, Rosjanie, czy Cyganie. Podobnie jest z wyznaniem: niemal w każdej miejscowości jest cerkiew grekokatolicka, prawosławna, kościół katolicki i zbór kalwiński. Sytuacja zgoła inna, niż w środkowej Ukrainie... W dodatku szybko okazało się, że tak jak zachodnie ziemie Ukrainy to dawne wschodnie rubieże Rzeczypospolitej, tak Zakarpacie przez wiele set lat należało do Węgier. Konsekwencją tego jest to, że rzymskokatolicy w przeważającej części władają językiem węgierskim (w zależności od stopnia ukrainizacji danej miejscowości), a katolików ukraińskojęzycznych jest niewielka garstka. Nie pozostało nic innego, jak podjąć się nauki języka węgierskiego. A zadanie to nie należy do najłatwiejszych!

Duszpasterstwo w Winogradowie i okolicach prowadzi franciszkanie z prowincji węgierskiej. W tą bardzo dobrze działającą strukturę włączyliśmy się od początku wedle naszych możliwości językowych. Siostry ukraińskojęzyczne objęły katechezę w języku ukraińskim, a siostry władające językiem węgierskim – węgierskojęzyczną. Posługa nasza obejmuje także opiekę nad parafialnym chórem i prowadzenie tzw. „Akademii”, czyli świetlicy dla dzieci. Dodatkowo Jedna z sióstr pracuje w ośrodku dziennego pobytu dla dzieci niepełnosprawnych umysłowo prowadzonym przez Caritas. Nasza służba obejmuje również zanoszenie Najświętszego Sakramentu chorym z naszego miasta.

Praca nad pogłębianiem wiary wiąże się tutaj z pogłębianiem swojej tożsamości kulturowej: i – jakkolwiek może się to przeciętnemu Polakowi wydawać nie do pogodzenia – staramy się ożywiać jednocześnie i węgierskość i miłość do Zakarpackiej (Ukraińskiej) ziemi, według tego, z jakiej rodziny wywodzi się dany człowiek. Dbamy przy tym, aby różnice językowe nie były powodem podziałów.

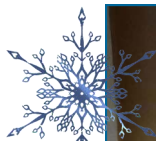
Nade wszystko jednak służymy modlitwą, o którą proszą nas zawsze nie tylko nasi parafianie, ale i grekokatolicy i prawosławni. Obecnie posługę pełnią trzy siostry, s. Elżbieta Homel, s. Tatiana Netreba i s. Małgorzata Korniluk

Lud Zakarpacia dobrze wie, że najwięcej można dokonać klęcząc przed Najświętszym Sakramentem. I to jest też nasza najważniejszą misją.

s. Małgorzata Korniluk



Istvan



Ciocia Istvana



S. ELŻBIETA



S. MAŁGORZATA